

Dziennik Powszechny

We CZWARTEK dnia 13 Października 1831 roku.

N^o 279.

Część Urzędowa.

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego
Warszawy.

Dostrzegając że wielu z pomiędzy właścicieli zabudowań spalonych rozpoczyna odbudowanie onych bez podania planu do zatwierdzenia Urzędu Muncypalnego i bez wytknięcia linii frontowej przez budowniczego miejskiego, iak to wskazują przepisy w tej mierze obowiązujące, uznał potrzebę ostrzedz tychże właścicieli, iż Kommissarze Cyrkułowi odebrali polecenie dopilnowania powyższych przepisów, i że niedopełniający onych wcześniej, sam sobie przypisze nieprzyjemność zwłoki, na iaką wystawiony zostanie przez wstrzymanie budowy, bez potwierdzonego planu rozpoczętej.

w Warszawie dnia 12 Października 1831.

Referendarz Stanu Prezydent,
J. Łuszczynski.

Sekretarz Jeneralny,
G. Jahołkowski.

Sąd Policyi Prostej Powiatu i miasta Warszawy Wydziału II.

W dniu 20 Września r. b. dopelnioną została kradzież gwałtowna; mianowicie skradzionemi zostały:

List Zastawny na sumę zł. 5,000 opatrzoney Nrem 161,967 z kuponami.

Pierścionki dwa złote, jeden z krawawnikiem, w którym herb, drugi cały złoty z wyrabianiem na bokach.

Szpilka złota z łebkiem splaszczonym, na splaszczeniu wycisk twarzy.

Krzyż Kanoniczy złoty.

Lornetka płaska w oprawie z perłowej mac.

Zegarek srebrny w dwóch kopertach.

Pugilares z bronzem na około.

Sylwetka w złoto oprawna.

Łyżeczek 3 od kawy, iedna stołowa z cyframi J. B.

Szpilka złota z dwiema rączkami.

Bilety Lombardowe na sumę złp. 150 i złp. 100.

Wzywa przeto wszystkich o tej kradzieży wiadomość posiadać mogących, aby sądowi naszemu przy ulicy Miodowej pod Nrem 496 posiedzenia swe odbywającemu, takowej udzielili.

w Warszawie dnia 10 Października 1831.

Cytwie Podśedek.

Władich.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Rient Kancellaryi Ziemiańskiej Woiewództwa Kaliskiego.

Na rzecz Józefa Bonińskiego w księdze hipoteczney dóbr Wola Stryjowska lit. A. B. w powiecie Szadkowskim, woiewództwie Kaliskim położonych, zapisanem jest w dziale

II wykazu hipotecznego zastrzeżenie wszelkich praw iemu do części tychże dóbr służących, a to ze względu iż pomieniony Józef Boniński, iako w ów czas nieletni, przy sprzedaży dóbr rzeczonych przez innych współwłaścicieli na rzecz Michała Sulimierskiego, do kontraktu kupna nie wchodził; że atoli po nim w d. 30 marca 1824 r. zmarłym, otworzonym zostało postępowanie spadkowe, podpisany więc Rient zawiadamia, iż do przeniesienia w księdze hipoteczney, wyżej wspomnionego zastrzeżenia, na imie jego successorów, termin sześćmiesięczny, a właściwie na dzień 14 stycznia 1832 r. w kancellaryi ziemiańskiej woiewództwa tutejszego jest wyznaczony.

Kalisz d. 12 lipca 1831 r.

Franciszek Nowosielski.

Z powodu nastąpioney w dniu 28 maja 1831 r. śmierci Adama Gerstenberg wierzyciela kapitałów złp. 30,000 złp. 13,000 z większy zł. 19,000 na nieruchomościach nr 1725 i 3113 lit. A i B. w Warszawie położonych, respektive w dziale IV pod nrem 4 i 3 zabezpieczonych, otworzył się spadek, przeto dla wszystkich interessantów do stawienia się termin sześciomiesięczny na d. 27 stycznia 1832 r. o godzinie 3 z południa w kancellaryi hipoteczney woiewództwa Mazowieckiego, celem przepisania tytułu wyznacza się.

w Warszawie dnia 20 Lipca 1831 r.

T. Rudnicki. R.

Franciszek Święcki współwłaściciel domu Nr. 2,121 w Warszawie stojącego, zmarły, otworzył spadek, do przepisania więc tej współwłasności na kogo wypadnie, oznacza się czas półroczny na dzień 12 Stycznia 1832 r. kto więc może mieć iakie prawa, niech się zgłasza, do Xięgi Wieczystey powyższej nieruchomości zawsze w Kancellaryi hipoteczney Woiewództwa Mazowieckiego, bo z upływem tego terminu prekludowany będzie.

w Warszawie d. 7 Października 1831 r.

Wal: Skorochód Maiewski.

Po nastąpioney w dniu 26 Lutego 1831 r. śmierci Anny Rozalii z Langschów Müllendorfowej współwłaścicielki domu w Warszawie przy ulicy Freta pod Nrem 259 stojącego otworzył się spadek, celem więc uregulowania tytułu własności tegoż domu, na kogo z prawa wypadnie, wyznacza się termin półroczny na dzień 12 kwietnia, 1832 roku, na godzinę 10 z rana w kancellaryi hipoteczney Woiewództwa Mazowieckiego, w przeciągu którego czasu interessowani do xięgi wieczystey tegoż domu z prawami swemi zgłaszać się mogą, - inaczej prekludowani będą.

Warszawa d. 12 Października 1831 r.

(podp.) Wal: Skorochód Maiewski.

Walenty Zuchowicz współ-właściciel domu w Warszawie Nr. 1211. zmarły, otworzył spadek, do przepisania własności na

kogo z prawa wypada, stosownie do prawa hipotecznego wyznacza się termin półroczny, a wyraźnie na dzień 25 Stycznia 1832 r. interessowani więc z prawami zawsze w kancellaryi hipoteczney Woiewództwa Mazowieckiego zgłaszać się mogą, bo z upływem terminu prekludowani będą.

w Warszawie dnia 12 Października 1831 r.

Walenty Skorochód Maiewski.

Część Nierzędowa.

P O L S K A

* Warszawy 13 Października.

— Z żalem odebrano tu wiadomość, iż J. W. Jenerał Lewicki, który przez lat kilkanaście sprawował Urząd Kommandanta Mias: Stoł: Warszawy, rozstał się z tym światem.

— Dowódzca Leyb Gwardyi Semenowskiego pułku Jenerał Adiutant J. C. K. M. Szypowisz, wraz z jenerałem Gołowinem, dnia wczorayszego rano udali się do Modlina, w celu zwiedzenia tej twierdzy.

— Jeden z dzienników wychodzących w nowym Yorku podaje następujący prosty sposób przeciwko cholercie, który przed 12 laty z najpomysłniejszym skutkiem mianno używać na francuzkiej fregacie *Arctusa* koło Annapolis; to jest: należy pić wielką ilość mocney wody ryżowej z cukrem, przymieszawszy cokolwiek laudanum. Ze 140 chorych przy użyciu tego środka, tylko ieden miał umrzeć.

— Gazeta Rządowa Pruska zamieściła wiadomości o działaniach wojennych, poprzedzających i towarzyszących przejściu reszty woyska Polskiego do granic państwa Pruskiego.

— Gazeta Poznańska donosi od granic Polski: że oddział P. Pietrowskiego, po odebraniu wiadomości o zniesieniu korpusu *Rożyckiego* cofnął się ku Olsztynowi; gdy się dowiedziano o zbliżaniu się korpusu woysk Jego Ces. Król. Mości w dniu 28 z. m. wszczęły się kłótnie, które zagrażały nawet samemu naczelnikowi. Oddział ten przy przechodzie przez Częstochowę dnia 28 z. m. był w największym nieładzie; większa część ludzi rozpiezchnęła się do domu, reszta przedawała broń i konie. Było ich około 1,000.

* Krakowa 25 Września

— Prezes Rządzącego Senatu Krakowa wydał następujące ogłoszenie.

Cesarsko rosyjski Jenerał porucznik *Krasowski*, dowódzca korpusu działającego przy granicach Rzpltey, wezwał Senat Rządzący do wydania woysk Polskich, które w skutek wypadków wojennych schroniły się do naszych granic, wraz z bronią i materiałami wojennymi; również oświadczył tutejszemu Rządowi, iż w razie przeciwnym, widziałby się zmuszonym, wkroczyć z korpusem swoim do Krakowa i sam skutecznie ich ująć. Zarazem

oświadczył jednakże, iż jeżeli wojskowi Polscy chcą się udać przez Podgórze do Galicyi, to im niebędzie wzbronione, lecz że w razie tym powinni złożyć broń w Krakowie i pozostawić wszelkie potrzeby wojenne; ci zaś którzy pragną powrócić do Królestwa Polskiego, powinni się stawić jako jeńcy wojenni do wsi Wilczkowic; przeznaczonego dla nich miejsca zgromadzenia. Gdy do złożenia stanowczej deklaracji jest przeznaczony czas 12 godzin, od czasu ogłoszenia niniejszego, a czas ten upływa jutro rano o godzinie 8, zatem Senat wzywa officerów wojska Polskiego wszelkich stopni, równie iak podoficerów i żołnierzy, aby się stawili w gmachu Rządowym u Sgo. Piotra, w wydziale Spraw Wewnętrznych i policji i tu pojedynczo podawali swe życzenia, które przyjmować będzie, wyznaczony do tego urzędnik miejski. Po złożeniu takowych, winni się w 24 godzin udać do obranego miejsca, a przez to oszczędzą Rząd krajowy od nieprzyjemnej konieczności zmuszania ich do spełnienia przyjętych zobowiązań, lub gdyby niezłożyli deklaracji, zniewolenia ich do powrotu do Królestwa Polskiego w wyżej oznaczonym punkcie. Senat Rządzący nie wątpi, iż dla zachowania neutralności granic naszych i ustrzeżenia ich, równie iak siebie samych od dotkliwych skutków, Wojskowi Polscy zechcą opuścić nasze granice i uleść okolicznościom, iakie im losy przeznaczyły. Gdyby w przyszłości, inai wojskowi, w skutek wypadków wojennych schronili się do granic Krakowa, tych samych dopełnić powinni formalności. Zarazem Rząd krajowy czuje obowiązek przypominieć mieszkańcom Miasta Krakowa, iż żadna broń lub materiały wojenne, gdy nie są własnością prywatną wojskowych, kupowane być nie mogą; lecz do składów publicznych oddawne być winny.

— *Goniec* umieścił w części urzędowej Notę przesłaną senatowi miasta Krakowa przez Jenerała porucznika *Rüdiger*, podpisaną przez Podpułkownika barona *Czerniszew*, następującej treści.

„Gdy przednia straż mego korpusu, pod dowództwem Szefa Głównego Sztabu pierwszej armii Jenerała Porucznika *Krassowskiego*, pobiła wojsko Polskie, ścigała je aż do granic miasta Krakowa i tam się zatrzymała. W tej chwili odbieram od J. O. Feldmarszałka *Paskiewicza* Xięcia *Warszawskiego* urzędowe zlecenie, zawierające między innymi: „Gdy Rzecz pospolita Krakowska, w pewnym stopniu podzielała obłąkanie, które wtrąciło Królestwo Polskie w godną pożałowania na wieki rewolucyę, więc Najjaśniejszy Cesarz, dla przywrócenia tamże porządku, wezwał wspólnie opiekujące się dwory: Pruski i Austriacki do wspólnej konferencyi. Gdyby zaś tymczasem oddziały wojska Polskiego miały wkroczyć do granic wolnego miasta, na ten czas takowe nadwężenie neutralności wkładałoby na mnie obowiązek, użycia służącego prawa wojennego i zajęcia granic.“ — W istocie nastąpił przewidziany przypadek. Ze wszech stron wkroczyły tam wojska Polskie, Senat nieprotestował, ani się temu iakimkolwiek sposobem przeciwiał, a wojsko wspomniane, do chwili obecnej zostaje tam pod bronią. Z tego powodu przerywam wszelkie rozpoczęte negocyacje, i aż do dalszych rozkazów J. O. Feldmarszałka poleciłem wojsku mojemu zająć Kraków i jego granice, dla wysledzenia i ujęcia tamże powstańców polskich, czegooby Senat i miasto Kraków, przy najlepszych nawet

chęciach dopełnić niezdolał. W końcu mam sobie za obowiązek zapewnić, iż wszelka własność prywatna, święcie będzie szanowaną i że wszystkie przedmioty potrzebne do utrzymania wojska, będą pobierane za kwitami Kommissarza przez Senat wolnego miasta Krakowa wyznaczyc się mającego.“

ROSSYA

z Petersburga 28 Września.

Najjaśniejszy Cezarz ozdobił raczył komendanta portu w Kronstadzie, tamtejszego gubernatora Woennego, Vice-admirała *Rosnow*, brylantowemi znakami orderu Sgo *Alexandra Newskiego*, za gorliwą czynność w czasie panującej tam cholery i utrzymanie porządku w tem mieście, zaś komendanta i dywizyi floty bałtyckiej, Vice-admirała *Hr. Heyden*, wielkim krzyżem orderu S. *Włodzimierza* 2 klasy, za prace podjęte przy dowództwie eskadry na morzu śródziemnym, równie iak w czasie grassowania cholery w Kronstadzie.

— Jenerał *Maier Koszul* mianowany został dowódcą Kiryssyjskiego pułku *Leybwardyi*, zaś Flügel-adiutant *J. C. Mości* Pułkownik *Grünwald*, dowódcą Nowogrodzkiego pułku kiryssyerów.

— Xiąże *Sergiej Gagaryn* wezwany jest na Naczelnego Ochmistrza Dworu Jego Cesarzowskiego Mości.

— W nadzwyczajnym dodatku do tutejszej gazety, znajduje się wiadomość o operacyach Jenerała *Ros-n* przeciw korpusowi *Ramorina*. Treść iey zgadza się zupełnie z ogłoszoną już w pismach naszych.

— Podług wykazu umieszczonego w *Gazecie handlowej*, korzyść z kopalni złota w Uralu wzrasta corocznie: w pierwszej połowie r. b. wynosiła 192 pudów 28 funt. o 12 pud. 14 funt. więcej iak w takimże przeciągu czasu r. z. Z platyny zato mniejsze korzyści odniesiono.

— Przez dni cztery od 23 do 26 b. m. zapadło tu 9 osób na cholere, 7 powróciło do zdrowia a 8 umarło.

ANGLIA

z Londynu 3 Października.

— Dnia 28 Września Król w towarzystwie Lorda *Adolfa Fitzelarence* przybył do pałacu *St. James*. Uczyniono potem wszelkie przysposobienia do rozdawania orderu *Batk*. Król wystąpił przytem w uniformie feldmarszałka z najkosztowniejszymi ozdobami tego orderu, i stanął koło tronu. Najjaśniejszy Pan raczył ozdobić wielkim krzyżem orderu Jenerałów: *Sir Henry G. Grey*, *Sir Henry Ward* i *Sir Williama Lumlay*, prócz tego mianował ieszcze kilka osób komandorami i kawalerami tego orderu. Następnie Król odbywał posłuchanie poranne. Naprzód przyjeści byli *Xże Talleyrand*, baron *Cetto* i pan *Gerdorf*, którzy złożyli listy z powinszowaniem swych monarchów. Poseł Amerykański przedstawił pana *Fail*, Sekretarza legacyi tego kraju; poseł Belgijski Jenerała *Goblet*; a Wicehrabia *Palmerston* *Sir Brooka Taylor*, dotychczasowego posła przy dworze Berlińskim.

— Pięta tutejsze donoszą, że Margrabia *Palmella* miał w środę przybyć do Paryża, i natychmiast udać się do *Don Pedra*. Osta-

tni miał przyprowadzić do skutku pożyczkę dla Portugalii. Regencya w *Terceira* może wystawić teraz 8,000 ludzi zdalnych do broni, 3 fregaty i nieco mniejszych okrętów; które zatkną niebieską i białą banderę, i że *Don Pedro* miał oświadczyć, iż obeymie dowództwo.

— Piszą z *Vera-Cruz* z 10 lipca, że stan polityczny w Meksyko jest zaspokajający; uskarżają się jednakowoż na zbyt ni dowóztwo warów, którymi targ jest przepelniony, gdy tymczasem brakuje gotowizny. Późniejsze urządzenie, zmniejszające opłatę od towarów z Meksykańskich okrętów, zostało zniesione. W *Vera-Cruz* wydarzyło się bankructwo, którego długi wynoszą do 400,000 dolarów.

— Na dzisiejszej giełdzie mówiono tylko o rozprawie, mającej być czytana dnia 3 b. m. o zmianie billu w Izbie wyższej. Powszechnie było zdanie, że *Bill* nie przejdzie, jeżeli Ministrowie nie nakłonią się do niektórych odmian.

— *Courier* mówi: Słychać że już zrobiono i ciągle robią liczne zakłady względem billu o reformie. Niedawno robiono równe zakłady, lecz od kilku dni tak w *City* iako też i w zachodniej części miasta stawiają 2, 3 i 4 przeciwko 1, że *bill* przejdzie. Ludzie świadome rzeczy powiadają, iż to pochodzi ząd, że wielu lordów, których zdanie dotychczas było wątpliwe, oświadczyło się przychylnie, i że głos ludu objawiany przez liczne zgromadzenia i petycyę, musi sprawić swój skutek. — Zresztą mówią, że jeżeli *bill* nieprzeszedł w Izbie wyższej, Parlament natychmiast będzie prorogowany.

— *Jey Ces*. Mość Wielka Xiężna Rosyjska ciągle bawi w *Cheltenham*, lubo już teraz nie używa kąpieli.

— Na posiedzeniu Izby wyższej dnia 30 Września, xiąże *Sussex* podał petycyę, ulozoną w hrabstwie *Midlessex* za *billem* o reformie, przy czem przemówił kilka słów bardzo polecających. Lord kanclerz miał w dniu tym do podania tak wielką liczbę podobnych petycyi, że niechcąc lordom zabierać nadto wiele czasu, musiał się ograniczyć na wymienieniu petycyi. Ścisłe badania przekonały o bezzasadności pogłoski upowszechnionej w *City*, że admirał *Codrington* ma znowu odpłynąć z flotą swoją do *Dünów*. Admirał krąży teraz po kanale, lecz niema szczególniejszego celu na widoku. Z Meksyku miano znowu przysłać 20,000 dolarów dywidendy. Kurs papierów na giełdzie był bardzo mały; zaczyna się bowiem bardzo obawiać o przeyscie *billu* o reformie w Izbie wyższej. Lękają się bankructw, których już kilka wydarzyło się w ostatnim czasie a wyrzeczenie lordów uważają za kryzys dla naszego handlu. Papiery zagraniczne spadały także razem z naszymi konsolidowanemi.

— Xiężniczka *Victoria* zyskała wiele na zdrowiu przez pobyt na wyspie *Wight* a mianowicie przez powietrze nadmorskie. Mówią iż Xiężna *Kent* zamysła obrac zamek *Norris* na stałe zamieszkanie podczas lata. Wiadomo teraz także co było istotną przyczyną, iż Xiężna niedozwolila znajdować się córce przy obrzędach koronacyi. Młoda Xiężniczka nade wszystko cierpi słabosc w nogach i musiano ją przed niejakim czasem wozic na małym wozku w pokojach zamkowych. Aby śród orszaku koronacyjnego, w którym wszystkie dostojne osoby pieszo postępowały, nieprzedsta-

wiać uderzającego widoku. Xiężna wołała przed Królem usprawiedliwić swe oddalenie się.

— Posłowie Austriacki, Francuzki i Pruski mieli konferencją dwugodzinną w wydziale spraw zagranicznych z Lordem Palmerston, gdzie także mieli czynności: poseł z Buenos Ayres, iako też P. Van de Weyer, któremu towarzyszył Jenerał Belgijski Goblet.

— Projekt, aby Izba wyższa swe obrady o reformie billu odbywała tylko wśród dnia, znalazł wiele opozycyi. Zgodzono się tymczasowo, aby debatty o drugim czytaniu, zaczynało jak zwykle o 5 godzinie po południu; — szczegóły o wydziałach muszą jedna kowóz w dzień być traktowane.

— Na posiedzeniu 27 Września Sir Rich. Vyvan, który swoje pytania względem zewnętrznej polityki Anglii wczoraj odłożył, zaczął dzisiejszego dnia o nich mówić, w ten sposób: „Wypadki Belgijskie doszły szczęśliwie do tego kresu, że Rząd Francuski przyrzekł cofnąć wszystkie wojska Francuskie z Belgii, Winszując ministrom podobnego wypadku ich usiłowań. Lecz dowiedziałem się, że Rząd Francuski i Belgijski zrobili układ, podług którego officerowie Francuscy posiadający sławę i wyższe stopnie, zaciągają się do służby Belgijskiej, mają pod Królem Belgijskim obietnicę dowództwa i stać na czele dywizyonów w różnych częściach Królestwa. Wiadomo, że wojsko jednego narodu, którego officerowie z innego kraju są przyięci, zвычайnie stoi pod kontrollą ostatniego; taki jest przypadek z krajem wojskiem w Indjach wschodnich, które ma samych Angielskich officerów.“ Tu przerwał mowę Lord Althorp, nazywając zboczeniem od porządku, kiedy członek, który tylko miał uczynić zapytanie, wdał się w takowe rozprawy. Sir Rich. Vyvan usprawiedliwiał się i tak mówił: „Cbeiałbym się od szanownego Lorda dowiedzieć, czyli podobne porozumienie, o którym wspominałem, pomiędzy Francją i Belgią istnieje i czyli Rząd nasz ze strony Francyi o tem uwiadomionym został? Przytem proszę także o niektóre objaśnienia co do interessów Grecyi. Miały tam zayść rozruchy, które stan tego kraju, własnie tak niepewnym czynią, jak za czasów Turecko-Greckiej wojny. Czyliż trzy Mocarstwa, które się czynnie do interessów Grecyi wdawały, przedsięwzięły nowsze porozumienia, co się tycze przyszłego Rządu tego kraju?“ Lord Palmerston odpowiedział, że, co do pierwszego zapytania, wypada mu domagać się od Izby aby takowe roztrząsnęła, gdyż mu niepodobno odpowiedzieć na pytania, co do urzędów, które niepodległy, od Anglii uznany władca, uczynił w swej armii i w obronie swego kraju. Co do drugiego zapytania musi przyznać, że w Grecyi nieszczęśliwe zasły wypadki, spodziewa się jednakowoż, że wkrótce zostanie przywróconym porządek. Konferencye trzech mocarstw ciągle trwają i zajmują się ciągle urzędzeniami, któreby przywróciły spokojność w Grecyi i na pewniejszych zasadzały się podstawach.

BELGIA.

z Bruxelli 29 Września

— Załoga Francuzka stojąca w Mons udała się dnia 28 b. m. w pochod z powrotem do Francyi. Gwardya Obywatelska towarzyszyła jej aż do obrębu miasta.

— Z Valenciennes donoszą 28 Września. Na granicy spotykają się wydawane rozkazy i

ich odwołanie; obóz na wzgórzach Brouille St. Amand doznał tego samego losu, co oboz na równinie Caslian koło Mons; obadwa nie zostały urzadzony. Niemniej jednakże wojska zalegają wie wzdłuż granicy, tak iż brygady co chwila zgromadzać się mogą. Zdaie się, iż na lewym skrzydle wykonano jakiś ruch; gdyż brygada piechoty, która przybyła z Ath, udała się przez St. Amand do Orchies. Tournay i Mons do dnia 30 zupełnie będą opuszczone przez wojska Francuzkie.

z Gandawy 1 Października.

— Rząd nakazał jak najszybciej obwarowanie naszego miasta, aby było od napaści Holendrów zabezpieczone.

— Tutejszy Magistrat naradzał się w tych dniach nad smutnym stanem uboższej klasy i o sposobach jej utrzymania podczas ostrej pory roku. Zadecydowano, że od 1 Listopada, aż do końca marca r. p. miesięcznie 25 tysięcy złotych podzielone będą potrzebnym wsparciem. Ta summa ma być nałożoną na mieszkańców tego miasta od 1 do 100 zł. w miarę majątku. Magistrat oświadczył, że został zniewolony użyć tego uciążliwego środka, nie tylko dla zbyt przybywającej codziennie liczby ubogich, ale też dla znacznego zmniejszenia dochodu municypalnego podatku.

FRANCJA

z Paryża 1 Października.

— Król udał się z familią do Tuilleryów na mieszkanie.

— Dzisiejszy Monitor powiada: oddalenie Prefekta Departamentu niższego Renu wyrzeczonym zostało, skoro tylko do Rządu nadeszła wiadomość o wypadkach Strasburskich i razem został rozkaz wydany, ażeby cała opłata cła od bydła nadal iak dawniej pobierania była. Wczoraj nadeszły depesze donoszą, iż te rozkazy u-kuteczniono i że spokojność na żadnym punkcie nie jest przerywaną.

— Wicehrabia Chateaubriand powrócił do Genewy, aby tam w spokojności swego domu wiejskiego oczekiwać wypadku rozpraw o parostwie.

— To samo pismo donosi o trzynastu poprawkach prawa o parostwie, złożonych dotychczas od różnych Deputowanych w biurze Izby, a między którymi jedna tylko mówi za dziedzictwem; jestto poprawka podana przez pana Jay osnowy następującej: liczba parów jest nieograniczona; ich dostojność, może iak dotychczas być przeniesione przez dziedzictwo.

— Dziennik Quotidienne nadmienia: „Od czasu iak P. Thiers dowiódł Francyi, że budżet jest tylko sztuką nagromadzenia liczb, pewien urzędnik Barona Louis obliczył, że każda godzina istnienia terażniejszego Ministerium kosztuje kontrybuentów 185,185 fr. 18 c., każdy dzień 4,444,444 fr. 44 c. a każdy miesiąc 133,333,333 fr. 30 c.

— Jenerał Fabvier, o którym twierdzono, że w towarzystwie wielu portugalskich emigrantów z Hawru wypłynął do Terceira, iak niektóre tutejsze pisma donoszą, spokojnie bawi przy swojej rodzinie w Pont-a-Mousson.

— Podług najnowszych wiadomości z Brest, oświadczyło się z dwunastu officerów korwety portugalskiej Urania, sześciu za królową Donna Maria; Okrętowy porucznik Thomas z portugalskiej Gabarry Xiężniczka de Beira poszedł za ich przykładem, i udał się z swego okrętu na pokład korwety Urania.

— Dnia 27 b. m. hr. Guilleminot, Prezes i Wielki Referendarz Izby Deputowanych Baron Pasquier i Margrabia Semonville, pan Thiers i Jeneralny Prokurator p. Persil mieli zaszczyt być wezwani na obiad przez Króla Jmci. Deputowany pan de St. Aignan prezentował Królowi Jmci Deputacją dep. Drome.

— Dziennik Stenographie powiada: Obawiano się o postępowanie, iakie rozpoczyna przeciwko sobie Belgia i Hollandya po upływie zawieszenia broni. Obawa ta wszakże zupełnie była bezzasadna. Na ostatniej konferencji postanowiono, iż zawieszenie broni zostanie przedłużone, gdyby przez ten czas nienastąpił stanowczy pokój.

— Od dnia 1 Października na warty, odbywane dotychczas przez gwardya narodową, zaciągają będzie wojsko liniowe, dla ulżenia pierwszej.

— Podług listów z Tulonu z dnia 23 b. m. w mieście tem równie iak w całym departamencie des Var panowała największa spokojność. Towarzystwo patryotyczne tamtejsze, które podało petycją o zaskarzenie ministrów, a które Maire tamtejszy przyjąć niechciał, zostało rozwiązane postanowieniem władzy miejskiej. Trzech jego członków aresztowano, lecz dla braku dowodów, uwolniono dnia następnego. W Tuluzie ciągle ieszcze trwało rozburzenie. Dnia 22 lud na nowo zaczął się zgromadzać, iak donoszą w listach z dnia 24. Władze przedsięwzięły stósowne kroki ostrożności, a o godzinie 11 wieczorem, spokojność zupełnie była przywrócona. Przeciwno sprawcom zniszczenia drukarni dzienników, Gazette du Languedoc i Memorial rozpoczęto process. Abbe Guillon obwiniony, iż werbował rekrutów do armii Henryka V, która iak twierdzą, ma się tworzyć w Hiszpanii, został oddany Sądowi kryminalnemu.

— Przy póbrzeżach departamentów Gironde i niższych Pyreneów budują wielkie domy strażnicze dla wojska, które tam mają rozciągnąć kordon zdrowia. Bryg Voltigeur krąży iak statek strażniczy przed Porte Vendre; a okręt Vigilante przed zatoką Lyonską, dla przestrzegania wykroczeń przeciwko przepisom kwarantanny.

— Deputacya z departamentu dolney Ligierii miała przed kilku dniami zaszczyt złożyć królowi adres od miasta Nantes, w którym wyraziło niechęć swoją z powodu ostatnich tutejszych zaburzeń.

— W wewnętrznem urządzeniu Tuilleryów, dokąd królewska rodzina udała się na mieszkanie, poczyniono tylko niektóre zmiany; sala tronowa jest prawie zupełnie przywrócona do tego stanu, w jakim była przed dniami lipca. Zaięty dawniej przez xiężną Berry pawilon, zdaie się, iż nie będzie zamieszkały.

— Króleskim postanowieniem z dnia dzisiejszego, uwolniony został P. Nau de Champ-louis od obowiązków prefekta departamentu dolnego Renu, z warunkiem przyięcia innego urzędu; jego miejsce objął dotychczasowy Prefekt departamentu Doub, P. Chopin d'Arnouville.

— Monitor zawiera przyiętą przez izby ustawę z dnia 28 b. m. o liście wyborców i przysięgłych.

— Północna armia ma być wzmocniona przez nową dywizyą piechoty, zostającą pod rozkazami Jenerala porucznika Janin, iako też przez dwie brygady jazdy, stojącej przy Givet.

— *Journal des Débats* odebrał z Charleroi następujące doniesienie: „Od czterech dni wojsko francuzkie zaczęło opuszczać Belgię, dnia 30 całkiem z niej wydzicie. Brygada dragonów z Latour Maubourg pierwsza udała się w pochód; za nią poszła artyllerya, pociągi i 65 pułk piechoty. Całe to wojsko stało między Charleroi i Beaumont. Wzoray wyszła ztąd główna kwatery Jenerała Tyburcyusza *Sebastiani*, i on sam wyjechał, skoro się dowiedział o wybuchnieniu ostatnich zaburzeń paryzkich.“

— Zakład legii cudzoziemskiej, z polecenia ministra wojny, przeniesiony został z Barle-Duc do Toul.

— Podług listu pisanego z Neapolu, Minister spraw zagranicznych, xiążę *Cessaro* jest w gotowości wsiąść na okręt, celem udania się do Genui, po otrzymaniu dla króla reki xiężniczki Sardyńskiej *Krystyny*.

— W nocy z 28 na 29 b. m. na rogach ulicy przedmieścia St. Jacques poprzyklepiano wiele odezw, z obwódkami w lilie i zwierchem napisem: Niech żyje Henryk V. Są także w obiegu wielkie brązowe medale z wizerunkiem xięcia Bordeaux i napisem: Henryk V. Król Francyi i Nawarry. W mieyscu liczący roku, stoi drugi sierpnia 1830 (Dzień zrzczenia się Karóla X, i xięcia *Angouleme*.

— Korweta *l'Allier* zawinęła dnia 23 b. m. z Martinique do Brest. Przybył na niej Jenerał *Vatable*.

— Z Algieru przybyło do Tuluonu piętnastu młodych Maurów, którym Rząd wyznaczył stipendia przy gymnasium w Marsylii.

z Strasburga 30 września.

— Maire tutejszy, wydał dnia 28 b. m. następującą proklamacyę do obywateli.

Rano dnia 25 b. m. zaszły bezprzykładne dotychczas w naszym mieście rozruchy. Pierwszy urzędnik administracyyny departamentu, aż do nadejścia odpowiedzi Rządu, zniżył o połowę cło wchodowe od bydła na rzeź, jako przyczynę tak mocnych i powszechnych zażaleń. Uczynił to dla uniknienia zasmucających bardziej jeszcze wypadków, dla złagodzenia umysłów i przedstawienia Rządowi powodów i skutków tego uniesienia. Życzenia i potrzeby mieszkańców, cierpiących od tak dawnego czasu, zostały wystawione w prawdziwym świetle. Prócz kroków przez władze wasze przedsięwziętych, podano także petycyę opatrzoną licznymi podpisami do Monarchy. Kupcy ze swojej strony podali prośbę o zniżenie podatków, tamujących wolność stosunków handlowych, tych żywiołów zatrudnienia i pomyślności obywateli. Rząd poświęci największą uwagę przedstawionym sobie żądaniom. Jakkolwiek jest obowiązkiem jego badać cały okres złogo, na które się żalimy, również jest obowiązany zjednać szacunek dla praw, a prawa zostały znieważone. Zawiadamiając współobywateli o krokach przedsięwziętych ku ich dobru, oświadcza im zgodnie z prawdą, iż Rząd jeszcze niewyrzekł, i przypominając im że instytucye nasze, niedozwalają żadney zmiany prawa bez zezwolenia Izby, winienem także zwrócić uwagę ich na niebezpieczeństwo, na jakie się narazili, nieznając go zapewne, gdy się łączyli z wicherzycielami. Ogłaszam więc poniżej Artt. 209—221 prawa karnego, również iak prawa z d. 16 kwietnia b. r. przeciwko zbiegowiskom. Obywatele Strasburga, słuchajcie głosu władz waszych! zgodne zwami, staraj się o posłuchanie skarg, o

ulgę cierpień waszych; wspierajcie je więc także w utrzymaniu porządku i poszanowania dla praw. (podp.) *de Türkheim*.

Po tey proklamacyi, następują artykuły 209 i 221 prawa karnego, również iak text, prawa z dnia 10 kwietnia przeciwko zbiegowiskom ludu. Przepisy te prawne, ustanawiają wedle okoliczności, czasowe skazanie do pracy, zamknięcie lub areszt przy oporze przeciwko wykonawcom władzy publiczney, również iak uwięzienie tych osób, które zgromadziły się na ulicach publicznych i nieczynią zadosyć wezwaniom władz, aby się rozeszli.

Dzisiaj rano Maire kazał jeszcze przybić na rogach ulic następujące ogłoszenie.

Maire Strasburga zawiadamia swoich współobywateli, iż Rząd przez nadesłaną tu wczoray wieczorem telegraficzną depezę, rozkazał przywrócić natychmiast pobór zupełnego cła wchodowego od bydła zagranicznego na rzeź, tak iak prawami z d. 27 lipca 1822 i 17 maja 1826 jest ustanowione. Strasburg 29 września 1831 *Türkheim*.

— Dziennik *Niederrheinische Courier* czyni uwagę. Trzeba się było spodziewać tego kroku, ani bowiem Rząd, ani osoba prywatna, nie może zmieniać prawa, dopóki to niebędzie zastąpione innem prawem, pryiętem przez Izby i potwierdzonem w formie zwyczajney. Zresztą, tymczasowie przez Prefekta zarządzone żniżenie cła o połowę, niemiało żadnego wpływu na ceny mięsa; te się niezmieniły, a zatem konsumenci nie na tem niezyskali.

N I D E R L A N D Y

z Hagi 1 Października.

— Jeh K. K. Mość Xiążęta *Oranii* i Fryderyk *Niderlandzki*, w towarzystwie Jego K. Mości Xięcia *Albrechta Pruskiego*, zwidzili w dniu 28 września twierdzę *Bergen op Zoom* gdzie ich przyimowano z tem samym uniesieniem, iakie obecność ich wszędzie sprawia w oyczyźnie. Dowódzca twierdzy Jenerał porucznik *van der Capellen* wyjechał z całym swym sztabem, w celu przyięcia Xiążąt i towarzyszył im przy wjeździe. Władze mieyskie witały ich przy bramie, skąd Xiążęta wśród odgłosu dzwonów, huku dział i okrzyków ludu, zalegającego ulice, liściami i kwiatami zasłane, udali się do mieszkania dowódcy; tu był wzniesiony łuk tryumfalny, a kilkoro dzieci podało Xięciu *Oranii* wieniec laurowy i poemat. Następnie Jeh K. K. Mość odbyli przegląd załogi, obejrżeli warownię, dali posłuchanie urzędnikom mieyskim i officerom gwardyi mieyskiej, a nakoniec udali się do szpitala wojskowego, z którego urzędzenia, okazali zupełne swoje zadowolenie. O godzinie 6 wieczorem, Xiążęta opuścili warownię udając się w dalszą podróż do *Seeland* i *Staats Flandren*. Mówią iż Xiążę *Oranii* zamierza odwiedzić przy tey sposobności cytadelę *Antwerpii*, a Xiążę *Fryderyk* iako admirał, odbędzie przegląd floty na *Skaldzie*.

— Wydział marynarki (*Waterstaats*) zupełnie znouu połączony z wydziałem Spraw Wewnętrznych, a ten z którym dotychczas był połączony, nazywać się już tylko będzie wydziałem *Przemysłu Narodowego* i *Osad*.

— Szany prowincyi *Hollandyi* jutro się zgromadzą, aby na mieysce *P. Toulon* mianowanego Gubernatorem prowincyi *Utrecht* wybrać innego członka drugiej Izby. *P. Alberda de Bloemersma*, członek teyże Izby umarł w *Groenigen*.

— Królewska korweta *Amphitryte*, o 40 działach otrzymała rozkaz, aby się udała z *Liessingen* do wyższej Skaldy i stanęła przy *Lillo* na wysokości krzyżowego szanca.

— Dnia 1 Października przybył do *Breda* ostatni transport hollenderskich jeńców z *Belgyi* i kilka wozów z rannymi. Za przybyciem na oyczystą ziemię powracający pod-officerowie i żołnierze otrzymali gratyfikacyę w pieniądzech, pochodzących ze składki dobrowolney naszego wojska.

— Na początku przeszłego tygodnia dostawiono tu pod eskortą przytrzymane osoby, w *Liwerpool*, przez urzędników policyi angielskiej, to jest: Francuza, który się podał za denuncyanta kradzieży diamentów *Jey Ces-Mości księżney Oranii*, i pewną francuzką mającą należeć do tey kradzieży. Oboje teraz są w ścislem więzieniu.

N I E M C Y

z Kassel 4 Października.

— Gazeta tutejsza umieściła dziś następującą ustawę o współ-reiencyi i tymczasowem poruczeniu Rządu Xięciu Następcy tronu.

„*My Wilhelm II, z Bożey łaski Xiążę Elektor Hesski i t. d. it. d.* Celem ulżenia sobie na przyszłość w zarządzaniu sprawami krajowemi, iako też dla obeznania z niemi Naszego nayukochańszego syna Xięcia *Elektoralnego*, po wysłuchaniu naszej Rady Ministrów i zniesieniu się z wiernymi naszymi stanami, postanowiliśmy co następuje: § 1. Jego wysokość Xięcia *Elektoralnego* Naszego nayukochańszego Syna obieramy za współ-Reienta naszego *Elektorata*, tak, iż wszystkie nasze xiążęce uchwały i postanowienia, rządu krajowego dotyczące, wydawane i podpisywane będą przez nas wspólnie z Jego Wysokością. § 2. Dopóki nieopusimy terażniejszego, albo obrac się mającego mieysca naszego pobytu i nie zajmniemy stałej naszej rezydencyi w stołecznem naszym mieście *Kassel*, iedyne i wyłączne załatwianie spraw rządowych przelewamy na tegoż nayukochańszego syna naszego i to wszystko co w tym względzie Jego Xiążęca Mość zrobi lub postanowi, uważać będziemy, iak gdybyśmy to sami uczynili albo postanowili. § 3. Terażniejsze dochody nasze, tak mają być rozdzielone między nas i Jego Xcą *M. nayukochańskiego* syna naszego, iż wpływy z fideikommissu domu *elektorskiego* przy sobie pozostawiamy, wypłacaną zaś nam z kassy krajowej etatową summę odstepujemy naszemu nayukochańszemu synowi.

Dla większey wiary i wagi własnoręcznym podpisem i przyłożeniem pieczęci krajowej stwierdzamy. w Zamku *Philipsruhe* dnia 30 Września 1831. *Wilhelm Xiążę Elektor.* — (PP) *Vt. Schenk de Schweinsberg. Vt. Kopp. Vt. Motz. — Vt. Loszberg. — Vt. F. Riesz.*

P O R T U G A L I A

z Lizbony 24 września.

— Don *Miguel* ciągle każe pracować koło fortyfikacyi, i zawsze jeszcze aresztują bardzo wiele osób. Wczoray wieczorem Rząd otrzymał wiadomości o powstaniu w *Porto*, które się rozciąga na prowincye *Entre-Minho e Duero* i *Trasos-Montes*. W *Braganza* miano nawet zatknąć Sztandar *Don Pedra*.

Wydawca *K. M. Grabowski*.